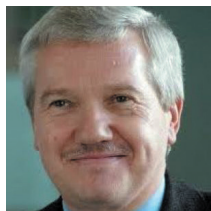




Rodzące się etosy Ziemi Odzyskanych

8 VII 2020



prof.

ANDRZEJ SAKSON

Instytut Zachodni

źródło fot.: wnpid.amu.edu.pl

Przejęcie Ziemi Zachodnich i Północnych oraz masowe zasiedlenie ich przez nową ludność po 1945 r. to jedno z najważniejszych wydarzeń w dwudziestowiecznej historii Polski, porównywalne z sukcesem stworzenia jednego organizmu z trzech zaborów w okresie II Rzeczypospolitej. Ten epokowy proces nadal nie jest jednak dostatecznie zakorzeniony w polskiej świadomości. Jakie były największe wyzwania związane z zasiedleniem nowych ziem? Jakie etosy na nich powstawały? Jak przełożyły się one na współczesną tożsamość „człowieka Zachodu”?

*Niniejszy tekst pochodzi z książki pt. **Polskie etosy regionalne i ich znaczenie z perspektywy ogólnonarodowej**, która jest dostępna do bezpłatnego pobrania pod tym [linkiem](#).*

W 1945 r. Polska odrodziła się jako państwo nie tylko o nowym obliczu politycznym, ale także terytorialnym. W jej skład weszły Ziemi Zachodnie i Północne (ZZiP), które do II wojny światowej należały do Niemiec. Obszary te nazywano Ziemiami Postulowanymi, Piastowskimi, Powracającymi, Nowymi, Poniemieckimi, Uzyskanymi, a później Kresami Zachodnimi i Ziemiami Odzyskanymi. Większość społeczeństwa polskiego była przekonana, że przyznanie tych ziem i przesunięcie granic o 200-300 km na zachód miało związek głównie z rekompensatą terytorialną za utratę Kresów Wschodnich.

Laboratorium zakorzenienia

Na ZZiP po 1945 r. dokonał się niespotykany w dziejach nowożytnej Europy proces masowej wymiany ludności. Zachodzące tam procesy społeczne charakteryzowały się niezwykle intensywnością i złożonością. Był to rezultat z jednej strony bardzo skomplikowanej sytuacji politycznej, gospodarczej i demograficznej na tych obszarach, z drugiej zaś – zderzenia kultur, wynikającego z zetknięcia się tu wielu grup ludności o różnym pochodzeniu regionalnym, o odmiennym bagażu kulturowym i cywilizacyjnym, zróżnicowanym poczuciu narodowym, a także różnorodnych powodach przybycia na te ziemie.

Wybitny polski socjolog, Jan Szczepański, charakteryzując procesy społeczne zachodzące na ZZiP, pisał, że tworzące się tam społeczności lokalne „były emanacją społeczeństwa polskiego, odbijały zdolności tego społeczeństwa do rozwiązywania nowych zadań

wynikających z sytuacji niezwykłych i nieznanych w tradycyjnym sposobie życia. Stąd uważam, że zasiedlenie tych ziem było testem wartości społeczeństwa polskiego”.

Nestor polskich demografów, Edward Rosset, wskazywał na niepowtarzalność i doniosłość procesów społecznych dokonujących się na ZZiP, które określał mianem laboratorium demograficznego: „[...] wypadki dziejowe, związane z II wojną światową, wzbogaciły polską a zarazem i światową fenomenologię demograficzną o zdarzenia niezwykle i niepowtarzalne. Za takie można uważać: niemal całkowitą wymianę ludności na obszarach, które po wielu wiekach obcego panowania powróciły do macierzy; ukonstytuowanie się na tych terenach ludności o niespotykanym profilu wieku, mianowicie ludności wyjątkowo młodej; niezwykle ożywienie demograficzne, jakiego widownią stały się te tereny po ich zasiedleniu przez ludność polską. Tereny, o których tu mowa – a są nimi nasze ziemie zachodnie i północne – urastają dzięki podanym faktom do roli laboratorium demograficznego”.

Sześć „plemion”

Na specyfikę ZZiP istotny wpływ miały skład i proporcje między różnymi grupami ludności, które po 1945 r. zetknęły się na tym obszarze. Tereny te zamieszkiwało sześć głównych grup ludności.

Pierwszą z nich byli dawni mieszkańcy obszarów III Rzeszy: Prus Wschodnich i Zachodnich, Pomorza, Ziemi Lubuskiej i Śląska, czyli ludność autochtoniczna oraz Niemcy – stanowili oni około jednej piątej ogółu ludności tych ziem w 1950 r. Druga najliczniejsza grupa to osadnicy (przesiedleńcy) z pozostałych części („Centrali”) Polski – była to prawie połowa ludności ZZiP. Trzecią grupą byli repatrianci (wysiedleńcy) z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej, stanowiący około 30% mieszkańców Ziemi Odzyskanych.

Pozostałe, znacznie mniejsze grupy stanowili reemigranci z Francji, Belgii, Rumunii, Jugosławii oraz z innych państw europejskich, a także ludność ukraińska i żydowska oraz przedstawiciele pozostałych mniejszości narodowych i etnicznych. Odrębną społecznością była grupa wojsk radzieckich stacjonujących do 1993 r. w Polsce. Około 90% tych wojsk, liczących wraz z cywilami 100-150 tys. osób, stacjonowało w Polsce Zachodniej.

Nowe wyzwania

Masowa wymiana ludności na ZZiP skutkowałą dwoma fundamentalnymi procesami społecznymi, których konsekwencje są odczuwalne do dziś. Pierwszym było przerwanie ciągłości historycznej i kulturowej ziem, które przez setki lat nie wchodziły w skład państwa polskiego. Wyjątkiem pod tym względem są obszary, które przed pierwszym rozbiorem w 1772 r. należały do Polski, np. Warmia, północna i zachodnia Wielkopolska (ziemia pilska, wałecka, złotowska, trzcieńska czy międzyrzecka), Pomorze (np. ziemia gdańska, człuchowska, bytowska i lęborska) czy Śląsk (np. ziemia skwierzyńska czy wschowska). W ich wypadku termin „Ziemie Odzyskane” miało swoje historyczne uzasadnienie.

Drugim fundamentalnym problemem nowych mieszkańców ZZiP były procesy zakorzenienia się i budowy nowej wspólnoty w różnorodności. Kamienie milowe tych rozłożonych w czasie i toczących się z różną dynamiką zjawisk to procesy m.in. adaptacji do nowych warunków przyrodniczo-przestrzennych, sposobu gospodarowania, poziomu infrastruktury technicznej, a także – od strony kulturowo-tożsamościowej – stabilizacji polegającej na poczuciu zaakceptowania nowej sytuacji egzystencjalnej połączonej z decyzją o pozostaniu na tych obszarach oraz integracji rozumianej jako powstawanie nowej społeczności lokalnej i regionalnej, którą zarówno poszczególne jednostki, jak i grupy społeczne uznają za „swoją”.

Na dynamikę tych procesów negatywnie wpływały rozliczne uwarunkowania, w tym działania o charakterze dezintegracyjnym. Przykładem tego typu zjawisk może być niestabilna sytuacja międzynarodowa skutkująca nieuznaniem *de facto* do 1990 r. ostatecznego charakteru polskiej zachodniej granicy przez władze Republiki Federalnej Niemiec. Dyskryminacyjna polityka władz w okresie stalinowskim, przejawiająca się m.in. w brutalnej akcji kolektywizacji wsi, marginalizacji i niedoinwestowaniu tych obszarów, skutkowałą m.in. dużą skalą migracji wewnętrznej – porzucaniem zajmowanych gospodarstw rolnych i powrotem do „Centrali”.

Procesy te były typowe dla ogółu ZZiP i wyróżniały je od pozostałej części kraju, gdzie mieszkańcy nie musieli się zmagać z procesami wykorzenienia, obcości czy potrzebami konstruowania nowej tożsamości, ponieważ „od zawsze” mieszkali w swoich stronach ojczystych.

Tworzenie się etosów

Punktem wyjścia przy rozważaniach o etosie Ziemi Odzyskanych jest 1945 r., kiedy to zaczęły kształtować się podstawy nowego społeczeństwa. Mieszkańcy ZZiP, w przeciwieństwie do dawnych środowisk, z których się wywodzili, nie mogli się odwoływać do silnych związków rodzinno-sąsiedzkich czy tradycyjnego modelu rodziny i religijności oraz specyficznego sposobu bycia i zachowania się. Zmuszeni byli do stworzenia nowego systemu idei, wartości, upodobań, ocen, postaw i zachowań życiowych w obrębie nowej wspólnoty.

“ **Mieszkańcy Ziemi Zachodnich nie mogli się odwoływać do silnych związków rodzinno-sąsiedzkich czy tradycyjnego modelu rodziny i religijności oraz specyficznego sposobu bycia i zachowania się. Zmuszeni byli do stworzenia nowego systemu idei,**

wartości, upodobań, ocen, postaw i zachowań życiowych w obrębie nowej wspólnoty.

Każda wspólnota regionalna jest miejscem tworzenia, gromadzenia i przeobrażania wielu wartości, dąży się w niej do zdefiniowania nadrzędnych wartości tożsamyh z wartościami ogólnymi, a także odrębnych od innych społeczności i specyficznych tylko dla niej (np. różne podejście do pracy, rodziny czy religii). Oznacza to, że etosy regionalne znajdują się w procesie ciągłego powstawania. Zmienne, które je różnicują, to przede wszystkim: zwyczaje, tradycje, mentalność, przekonania polityczne, stosunek do pracy, religijność i wartość rodziny.

W ciągu ponad 70 lat polskiej państwowości na Ziemiach Odzyskanych można wyróżnić pięć prób tworzenia etosu regionalnego. Wśród nich znajdują się próby ich kreowania przez władze i naukowców oraz te powstające na bazie procesów społecznych. Ich charakterystykę przedstawię w ujęciu chronologicznym.

Etos pionierski *versus* etos zdobywczo-kolonialny (1945-1948)

Na wielu obszarach ZZiP bezpośrednio po wojnie doszło do konfliktu dwóch etosów, których reprezentantami były dwie główne grupy mieszkańców żyjących na tych obszarach. Szeroko rozumiany etos pracy, praworządności i przywiązania do tradycyjnych wartości rodzinnych reprezentowali dawni mieszkańcy tych ziem, czyli ludność rodzima (Ślązacy, Kaszubi, Mazurzy i Warmiacy), resztki pozostałej ludności niemieckiej oraz licznie napływający polscy osadnicy z Pomorza, Wielkopolski i Śląska, czyli z ziem, które przed 1918 r. należały do Niemiec. Zainteresowani byli oni przede wszystkim utrzymaniem dotychczasowych wartości oraz poprawą swojego bytu materialnego. Między tymi grupami występowało najmniej konfliktów i sprzeczności, nie dochodziło do zderzenia kultur.

Odmianą mentalność reprezentowała ludność, która przybyła na te obszary z ziem byłego zaboru rosyjskiego i austriackiego. Wielu z nich reprezentowało nowy etos, który można określić mianem zdobywczo-kolonialnego. U jego podstaw leżało przekonanie o prawie do powetowania strat i upokorzeń poniesionych przez ogół Polaków podczas II wojny światowej kosztem Niemców i ludności autochtonicznej. Dominowała wśród nich postawa zdobywcza i kolonialna, nastawiona na podporządkowanie sobie „Dzikiego Zachodu”, jak często w okresie bezpośrednio powojennym postrzegano ZZiP.

“ **Spora część ludności, która przybyła na Ziemie Odzyskane z obszarów byłego zaboru rosyjskiego i austriackiego,**

reprezentowała etos zdobywczo- -kolonialny. W ich mniemaniu mieli prawo do powetowania strat i upokorzeń poniesionych przez ogół Polaków podczas wojny kosztem Niemców i ludności autochtonicznej.

Na obszarach tych powszechne było wówczas poczucie braku bezpieczeństwa i stabilizacji. To okres przyzwolenia na plagę szabrownictwa, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i instytucjonalnym ze strony warszawskich władz centralnych. Przybywali tam także różnego rodzaju podejrzani ludzie, którzy traktowali ZZiP jako „obszar zdobywczy”, stojący otworem skarbiec różnych dóbr, które w pierwszej kolejności należą się „prawdziwym” Polakom z centralnej Polski. Rościli sobie oni prawo do zajmowania najlepszych mieszkań, gospodarstw i stanowisk kierowniczych – działo się tak zarówno w życiu politycznym, jak i w miejscu pracy oraz zamieszkania. Charakterystycznym przykładem byli osadnicy z Kurpiowszczyzny nazywani „polskim Herrenvolkiem”, czyli „polską rasą panów”, którzy po napływie na sąsiedni obszar Mazur na masową skalę terroryzowali i wykorzystywali miejscową ludność mazurską.

Poza tymi skrajnymi etosami i postawami istniała również dominująca grupa osób, której głównym celem było ułożenie sobie życia w nowej rzeczywistości. Społeczność tę nazywano często „normalnymi osadnikami”, którzy przybyli na ZZiP, by poprawić swój byt i szukać nowego sposobu na własne, często pokiereszowane przez wojnę życie.

Wydaje się, że żaden z dwóch przeciwstawnych sobie etosów nie miał możliwości, by w pełni zakorzenił się w świadomości ogółu mieszkańców ZZiP. Nie zmienia to faktu, że wśród osadników z „Centrali” było wiele osób (np. kolejarzy, nauczycieli, rolników) będących wyznawcami ideologii pionierskiej, wielce zaangażowanych i zasłużonych w przejęcie, odbudowę i rozwój swoich nowych „małych ojczyzn”. Do dziś w wielu miejscowościach ZZiP funkcjonują rozliczne stowarzyszenia pionierów (np. w Szczecinie, Gorzowie Wielkopolskim, Zielonej Górze), które skupiają nieliczną już grupę ich przedstawicieli i równocześnie szerzą pozytywną ideologię i tradycję pionierską.

“ **Wśród osadników z „Centrali” było wiele osób (np. kolejarzy, nauczycieli, rolników) będących wyznawcami ideologii pionierskiej, wielce zaangażowanych i zasłużonych w przejęcie, odbudowę i rozwój swoich nowych „małych ojczyzn”.**

Etos nowego socjalistycznego człowieka (1949-1955)

Nieudaną próbą stworzenia etosu „nowego socjalistycznego człowieka” Ziem Odzyskanych stalinowskie władze podjęły w latach 1949-1955. Jego podstawą ideologiczną było założenie, że panujące na ZZiP stosunki polityczne, społeczne i gospodarcze będą sprzyjać ukształtowaniu etosu obywatela, którego pierwowzorem był model „człowieka radzieckiego” (*homo sovieticus*) wdrażanego odgórnie przez stalinowskie władze w Związku Radzieckim od początku lat 30. XX w.

W przypadku ZZiP stalinowscy ideolodzy w Warszawie zakładali, że mieszkańcy tych obszarów, pozbawieni silnych więzi społecznych i niezakorzeni w nowej „poniemieckiej” rzeczywistości, będą podatni na propagandę i szybko zwiążą się z komunistyczną ideologią i polityką, którym rzekomo zawdzięczają włączenie tych obszarów do Polski. Punktem wyjścia leżącym u podstaw tej inżynierii społecznej było przekonanie nie tylko o „wdzięczności” do Związku Radzieckiego, ale także o możliwości uzyskania pełnej kontroli nad mieszkańcami. Uważano, że w przeciwieństwie do Ziem Dawnych, gdzie napotymano opór przed radykalnymi zmianami wprowadzanymi przez nowe władze (wrogość wobec kolektywizacji, silna rola Kościoła katolickiego itp.), na ZZiP, gdzie struktury społeczne były kształtowane od podstaw, będzie możliwość stworzenia nowej „socjalistycznej” tożsamości. Sprzyjać temu miała też duża zależność mieszkańców nowych polskich ziem od struktur władzy, które były głównym i często jedynym gestorem ogółu dóbr (ziemi, gospodarstw, zakładów pracy, substancji mieszkaniowej itp.).

“ **Władze komunistyczne zakładały, że w przeciwieństwie do Ziem Dawnych, na Ziemiach Odzyskanych, gdzie struktury społeczne były kształtowane od podstaw, będzie możliwość stworzenia nowej „socjalistycznej” tożsamości. Rachuby te jednak ostatecznie się nie sprawdziły.**

Rachuby te legły w gruzach wraz z procesem destalinizacji i zmianą władzy w 1956 r. W kolejnych dziesięcioleciach zaś okazało się, że ZZiP stały się głównym ośrodkiem oporu wobec nowego porządku.

Etos autochtonizacji (1956-1969)

Interesującą koncepcją kreowania nowego etosu ZZiP była idea „autochtonizacji”. Zakładano w niej, że dominującymi wartościami na Ziemiach Odzyskanych staną się te, które będą oparte na etosie pracy i gospodarności, czyli postawach reprezentowanych przez społeczność

autochtonów o polskich bądź słowiańskich korzeniach. Koncepcja ta zrodziła się po 1956 r. wśród socjologów związanych z Instytutem Zachodnim w Poznaniu. Ze względu na procesy dezintegracji społecznej wśród ludności rodzimej, związanej z kolejnymi masowymi falami emigracji do obu państw niemieckich, okazała się jednak niemożliwa do zrealizowania.

Etos buntowniczy (1970-1989)

Kształtujące się w okresie PRL-u społeczności lokalne i regionalne ZZiP stały się, wbrew oczekiwaniom władz i ku zaskoczeniu ogółu społeczeństwa polskiego, ośrodkiem wielu buntów, strajków i ruchu oporu wobec komunistycznej władzy.

Pierwszym tego sygnałem był protest z kwietnia 1946 r., który odbył się w Szczecinie podczas ogólnopolskiego zlotu młodzieży. Także w tym mieście na fali październikowych przemian 1956 r. doszło do wystąpień przeciwko władzom – ich przejawem były m.in. rozruchy uliczne z 10 grudnia 1956 r. Zbuntowany tłum protestował przed siedzibą organów porządku publicznego i sprawiedliwości oraz przed konsulatem Związku Radzieckiego. Kolejny przejaw buntu i niezadowolenia społecznego odnotowano 30 maja 1960 r. w Zielonej Górze i przeszedł do historii pod nazwą Wydarzeń Zielonogórskich. Najbardziej znane i spektakularne były jednak wydarzenia z grudnia 1970 r. i sierpnia 1980 r., które wybuchły na Wybrzeżu (m.in. w Szczecinie, Gdańsku i Elblągu). Wpłynęły one w istotny sposób na najnowszą historię Polski i ukształtowały obraz mieszkańców ZZiP jako tych, którzy są gotowi do działań skierowanych przeciw władzy. Potwierdziły to także wydarzenia po 13 grudnia 1981 r., kiedy to Gdańsk i Wrocław stały się głównymi bastionami „Solidarności” w Polsce.

Etos zachodni (po 1989)

Przemiany zapoczątkowane w Polsce w 1989 r. stworzyły nowe możliwości dla mieszkańców Ziemi Odzyskanych. Z jednej strony bliskość zjednoczonych Niemiec oraz przystąpienie Polski do Unii Europejskiej stwarzały istotny impuls modernizacyjny. Przybrał on głównie charakter wyspowy i koncentruje się w dużych aglomeracjach (np. we Wrocławiu czy w Gdańsku). Z drugiej zaś wiele obszarów ZZiP stało się regionami peryferyjnymi (Warmia i Mazury, Lubuskie) o najwyższym bezrobociu i spadku poziomu życia, co wiązało się m.in. z upadkiem wielkich przedsiębiorstw (np. stoczni) oraz Państwowych Gospodarstw Rolnych.

Na ZZiP zaczął się kształtować etos „człowieka Zachodu”. Jego genezę należy upatrywać w motywacji przybycia na te tereny. Pierwszych osadników cechowała pewna odwaga i ciekawość świata. Byli to najczęściej ludzie młodzi, dynamiczni i gotowi do podjęcia ryzyka. W przeciwieństwie do Ziemi Dawnych, na obszarach tych nie funkcjonowała silna kontrola społeczna, słabszy był wpływ tradycyjnych instytucji (np. Kościoła katolickiego) oraz autorytetów. Tworzyło to podglebie do postaw modernistycznych i innowacyjnych, które w dogodnych warunkach procesu transformacji po 1989 r. przekładały się na większą przedsiębiorczość, proinnowacyjność i otwartość.

Przejawem tych postaw był np. stosunek do przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Mieszkańcy Ziemi Odzyskanych w referendum z czerwca 2003 r. w największym stopniu opowiedzieli się za przystąpieniem do Wspólnoty. Im dalej na wschód Polski, tym gotowość do integracji była mniejsza. Podobny podział na „dwie Polski” występuje podczas wyborów parlamentarnych i prezydenckich. Mieszkańcy ZZiP w większym stopniu niż mieszkańcy innych regionów głosują na partie liberalno-lewicowe.

Dla napływowej ludności na Ziemiach Odzyskanych pojęcie „obcego” nie miało większego znaczenia, ponieważ wszyscy byli w jakiejś mierze obcy. Ta mentalność się nie zmieniła. Mniej się tam myśli kategoriami wspólnoty, bardziej zaś indywidualną kategorią obywatela, która daje swobodniejszy wybór. Na ZZiP słabsze są fobie antyniemieckie, antyrosyjskie i antyuchodźcze. Panują tam większa tolerancja i otwartość, a jednocześnie mniejsza religijność. Wyższe niż w pozostałych regionach są tu współczynniki dotyczące rozwodów, dzieci ze związków pozamałżeńskich oraz niesformalizowanych związków. Oddziaływanie i autorytet księży są mniejsze, co sprzyja m.in. większej akceptacji wprowadzania nowych zwyczajów, np. Halloween.

“ **Dla napływowej ludności na Ziemiach Odzyskanych pojęcie „obcego” nie miało większego znaczenia, ponieważ wszyscy byli w jakiejś mierze obcy. Ta mentalność się nie zmieniła. Mniej się tam myśli kategoriami wspólnoty, bardziej zaś indywidualną kategorią obywatela, która daje swobodniejszy wybór.**

Mieszkańców ZZiP charakteryzuje także wysoka mobilność społeczna, czego wyrazem mogą być zagraniczne migracje zarobkowe. Większe są tu również innowacyjność i otwartość na zmiany.

W kontekście tych rozważań ważny jest fenomen trzeciej generacji osób urodzonych na ZZiP. Pokolenie lat 90. nie jest obciążone bagażem przeszłości i żyjąc w postnowoczesnej i zglobalizowanej rzeczywistości, w równym stopniu, jak ich rówieśnicy z innych regionów Polski i Europy, jest otwarte na dokonujące się przemiany.

Patrząc z dzisiejszej perspektywy, należy stwierdzić, że bilans przejęcia ZZiP jest jednoznacznie pozytywny. To jedno z najważniejszych wydarzeń w dwudziestowiecznej historii Polski, porównywalne z sukcesem II Rzeczypospolitej, jakim było zintegrowanie kraju i stworzenie jednego organizmu z trzech zaborów.

O autorze

Prof. dr hab. **Andrzej Sakson** – socjolog, zatrudniony na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM oraz w Instytucie Zachodnim w Poznaniu (w latach 2004-2011 dyrektor). Zainteresowania badawcze: przemiany społeczne na Ziemiach Zachodnich i Północnych, stosunki polsko-niemieckie, mniejszości narodowe i etniczne, migracje. Najnowsze książki: „Od Kłajpedy do Olsztyna. Współcześni mieszkańcy byłych Prus Wschodnich: Kraj Kłajpedzki, Obwód Kaliningradzki, Warmia i Mazury” (2011, tłumaczenie niemieckie 2016); „Dziedzictwo Prus Wschodnich. Socjologiczne i historyczne studia o regionie” (2017).